

Solidarność i piękno relacji rówieśniczych dzieci w wieku przedszkolnym

Kontakty z rówieśnikami to ważny element procesu socjalizacji dziecka. Dzielenie się zabawkami, współpraca, ustępowanie innym to niezwykle istotne umiejętności, które pozytywnie wpływają na rozwój emocjonalny dziecka. Rodzimy się jako istoty biologiczne i poprzez kontakty z ludźmi, poznawanie ich wytworów materialnych i niematerialnych, uczenie się odpowiednich zachowań, norm oraz języka stajemy się istotami społecznymi. Początki uspołeczniania to kontakty dziecka z jego bliskimi – rodzicami i krewnymi. To oni, zaspokajając jedną z najważniejszych potrzeb dziecka – potrzebę bezpieczeństwa, dają podwaliny pod rozwój aktywności oraz potrzeb społecznych. Ponadto są źródłem przyjemności i radości.

Inne dziecko jest dla malucha, który nie osiągnął jeszcze drugiego roku życia, raczej „ciekawym przedmiotem” niż partnerem do zabawy. Czasem włoży mu palec w ucho czy w oko, pociągnie za ubranie, popchnie. Okazuje zdziwienie, gdy ofiara płacze. W związku z tym w żłobkach poświęca się wiele czasu na to, by nauczyć podopiecznych bezpiecznych dla innych zachowań. Obserwacja rówieśników, naśladowanie ich reakcji, udział w zabawach, chodzenie w parach itp. pozwalają dzieciom poznawać się coraz lepiej, by w końcu zrozumieć, że inne dziecko jest takie samo jak one. Zaczyna się budzić potrzeba bycia z innymi, którzy z czasem stają się źródłem przyjemności.

Mimo to do czwartego roku życia dziecko cechuje się egocentryzmem. Stawia także na pierwszym miejscu swoją własność. Rodzice i wychowawcy napotykają wtedy wiele trudności, stając przed koniecznością tłumaczenia maluchowi, dlaczego powinien się dzielić. Aby przedszkolaki zrozumiały, że zabawki są wspólne, musi upłynąć kilka miesięcy. Dopiero wtedy upewnią się, że tylko wspólna zabawa daje wszystkim wiele przyjemności. Od tego momentu obserwujemy intensywny rozwój społeczny dzieci.

Nauce kontaktów społecznych sprzyjają stosowane w przedszkolach piosenki i zabawy na powitanie, np. powtarzane codziennie: „Witaj Olu! Wszyscy się cieszymy, wszyscy Cię

lubimy...” czy różne zabawy integracyjne, np. „Ojciec Wirgiliusz”, gra, w której dzieci, trzymając się za ręce, mówią swoim sąsiadom z lewej i z prawej strony miłe słowa. Inny przykład takiej zabawy to turlanie piłki – dzieci siedzą w kręgu i mówią, za co lubi się osobę, do której podaje się piłkę, np. „Piłka do Pawła, bo lubimy razem układać klocki”, „Do Ani, bo razem bawimy się lalkami”.

Takie zabawy są świetną alternatywą poprzedzającą rozmowy kierowane przez rodziców, podczas których tłumaczą oni dziecku, na czym polegają różnice międzyludzkie – jedne dzieci dobrze kopią piłkę, inne ładnie rysują, jeszcze inne chętnie pomagają, mają ciekawe pomysły, itp.